

Aktywiści włamali się do elektrowni jądrowej

6 grudnia 2011

Aktywiści organizacji ekologicznej „Greenpeace” wtargnęli do francuskiej elektrowni atomowej w miejscowości Nogent sur Seine w regionie Szampania-Ardeny – informuje AFP.

Uczestnicy akcji sforsowali pierwsze z kilku ogrodzeń otaczających elektrownię, po czym namalowali napis „Niebezpieczeństwo”.

– Grupie aktywistów udało się wspiąć na kopułę jednego z reaktorów, gdzie rozwinęli transparent: „Bezpieczna Energia jądrowa nie istnieje – powiedział rzecznik prasowy Greenpeace, Axel Renaudin.

Celem akcji jest uświadomienie politykom, że nie „nie ma czegoś takiego jak bezpieczna elektrownia jądrowa.” Dlatego organizacja wzywa francuski rząd do rozszerzenia zakresu audytu francuskich obiektów jądrowych.

Doradca prezydenta Nicolasa Sarkozy’ego, Henri Guaino powiedział, że ruch działaczy był „nieodpowiedzialny”, ale według niego rodzi to pytania na temat bezpieczeństwa w elektrowniach jądrowych. – Z tej akcji trzeba wyciągnąć wnioski – powiedział francuskiej telewizji BFMTV, Guaino.

We Francji jest 58 reaktorów atomowych, które wytwarzają ponad 80 procent energii.

Źródło: Ekologia.pl